



Congregazione dei Missionari di N.S. de La Salette
Piazza Madonna della Salette, 3
00152 Roma - Italia

Tel. 39-06-532-701-01 – Fax. 39-06-532-73516
E-mail: msgenadmin@gmail.com

19 września 2020 r.

Otwarcie Roku Maryjnego

«Maryja drogą nadziei i pokoju pomiędzy kulturami»

(temat roku)

Drodzy Współbracia!

Już 175 lat dzieli nas od czasu, gdy Piękna Pani ukazała się Maksyminowi i Melanii na górach La Salette (we Francji). Miało to miejsce w 1846 roku. Wydaje się, że to długi okres i niemal chciałoby się powiedzieć, że wspomnienie tego wydarzenia trąci starością, gdyż widoczne są już różne obciążenia i naleciałości, jakie przynosi ze sobą czas. Choć jest to prawdą w odniesieniu do wielu rzeczy, które dzieją się w historii, nie dotyczy tego, co miało miejsce 19 września 1846 roku. Echo tamtego wydarzenia o wydźwięku prorockim i duchowym, a zarazem mającego szczególne znaczenie w wymiarze kościelnym, nie wyczerpało się drugiej połowie XIX wieku, lecz dotarło do nas z całym swym pierwotnym ładunkiem nowości i wyzwania dla Kościoła i świata.

Wszyscy jesteśmy wezwani, aby tę rocznicę przeżywać osobiście z nieustannym zaangażowaniem, radością i entuzjazmem, gdyż ma ona związek z naszym życiem i naszym powołaniem zakonników i misjonarzy saletynów.

Aby każdy z nas jak najlepiej przyswoił sobie bogactwo duchowe i charyzmatyczne, jakie z niej emanuje, przydatne, a nawet konieczne będzie – jak sądzę – przyjąć postawy, które charakteryzowały lud Izraela w drodze ku Ziemi Obiecanej. Streszczają się one w trzech czasownikach: pamiętać, celebrować i wypatrywać.

1. Pamiętać

Obowiązek pamiętania oznacza, by nie pozwolić popaść w zapomnienie wydarzeniom z przeszłości, które miały znaczący i bardzo emocjonalny wpływ na nasze życie osobiste, jak też na życie społeczeństwa i Kościoła. Z tego obowiązku wynika potrzeba powrotu do korzeni oraz do przywrócenia blasku i znaczenia naszej tożsamości ludzkiej, zakonnej i saletyńskiej. Objawienie jest rzeczywiście wydarzeniem inspirującym dla naszej obecności w Kościele jako zgromadzenia zakonnego oddanego apostołatowi pojednania (*Reguła*, 1).

Ponadto patrzenie w przeszłość nie oznacza „troskliwego strzeżenia popiołów” jakiegoś doświadczenia, lecz każe nam na nowo odkrywać i odzyskiwać tę żarliwość zakonną i misyjną, tę siłę i te głębokie motywacje, które charakteryzowały jego początek. To, że dziś nasze Zgromadzenie jest takie, jakie jest, zawdzięczamy nade wszystko łasce i miłosierdziu Boga, ale także pełnemu oddaniu, wytrwałości i wiernemu świadectwu tych, którzy nas poprzedzili w życiu zakonnym.

2. Celebrować

Bez pamięci nie może być prawdziwej celebracji. Dzięki niej bowiem postrzegamy to przywołane wyżej wydarzenie jako czas łaski, przez który Bóg chciał nawiązać kontakt, dialog z każdym z nas, aby tworzyć historię razem z nami i powiedzieć nam o całej swojej miłości i bliskości. Celebrować – jak mówi Biblia – znaczy „czynić pamiątkę”, czyli czynić aktualnym i przeżywać na nowo w znakach to, czego Bóg dokonał dla dobra swego ludu, gdy ukazał mu właściwą drogę.

Ponadto celebrować znaczy uznać, że to, co otrzymaliśmy od początku, jest po prostu nieprzewidywanym i niezastępowalnym darem, za który jesteśmy szczerze wdzięczni. Dla nas, misjonarzy saletynów, ten nadzwyczajny dar utożsamia się ze zjawieniem Pięknej Pani i z Jej orędziem, które mamy przyjąć, którym mamy żyć osobiście i jako wspólnota zakonna i które mamy wiernie przekazywać całemu Jej ludowi.

Celebrować znaczy ponadto potwierdzać, że Chrystus był, jest i będzie na zawsze „regułą naszego życia” (*Reguła*, 7). Czyż bowiem nie On, wiszący na krzyżu na piersiach Pięknej Pani, był w centrum zjawienia i orędzia ogłoszonego na Świętej Górze?

3. Wypatrywać

Jubileusz ten nie powinien się ograniczyć do prostej autocelebracji – która byłaby celem sama w sobie. To groziłoby wyjąłowieniem i udaremnieniem całego przekazanego nam dziedzictwa duchowego i charyzmatycznego. Powinien się przekształcić w laboratorium idei i trampolinę – nie tylko dla nowych strategii życia zakonnego i wspólnotowego, ale także dla odnowionych metod duszpasterskich, współbrzmiących z wrażliwością i potrzebami obecnych czasów. Ten jubileusz niesie w sobie szczególny ładunek odnowy osobistej i wspólnotowej, a także wielkie wyzwanie do wypatrywania nowych horyzontów dla nowej ewangelizacji.

Być może jest to właściwy czas, by zapytać, jakie oblicze chcielibyśmy nadać naszemu Zgromadzeniu w najbliższej przyszłości i jaką użyteczną posługę może ono świadczyć dzisiejszemu Kościołowi i światu. Ponadto na jaki aspekt życia duchowego, kościelnego lub społecznego powinniśmy położyć większy nacisk, aby nasz charyzmat stał się promocją i zaczynem Kościoła odnowionego i pojednanego oraz nowego świata. Świata, w którym wielkie oczekiwania sprawiedliwości, pokoju i braterstwa zostałyby zaspokojone poprzez odpowiednie rozwiązania popierane przez wszystkich?

Dlaczego Rok Maryjny w Zgromadzeniu?

Niech w 2021 roku 175. rocznica zjawienia będzie uroczyste obchodzona wszędzie na świecie, gdzie pracują misjonarze saletyni i siostry saletynki oraz świeccy saletyni i przyjaciele płaczącej Pięknej Pani. Takie jest nasze życzenie i zasadniczy kierunek określony przez Kapitułę Generalną Zgromadzenia, która odbyła się w 2018 roku w Las Termas (w Argentynie) w perspektywie obchodów tej ważnej rocznicy.

Aby te obchody nie przeszły niezauważone i aby nie były improwizowane, lecz przyniosły spodziewane owoce, wyrażono wówczas potrzebę, aby zostały przygotowane na każdym poziomie (osobistym, wspólnotowym i zgromadzenia) i mogły się stać prawdziwym źródłem

łaski i odnowy duchowej, charyzmatycznej, duszpasterskiej i powołaniowej dla każdego misjonarza saletyna oraz dla ludu Bożego, któremu on służy.

Aby ta pożądana odnowa nie ograniczyła się do jałowej, dającej zadowolenie, ale męczącej autocelebracji, trzeba, aby przerodziła się w działania, które przyniosą ulgę w trudnych sytuacjach odrzucenia i kryzysu, jakie spotykamy w posłudze duszpasterskiej i misyjnej (*Kapituła Generalna 2018*, decyzja 1h), oczywiście ze zwróceniem szczególnej uwagi na szkodliwe skutki pandemii, która wystawia na ciężką próbę cały świat, przede wszystkim osoby mniej zamożne, najbardziej delikatne, chore i starsze. Zadaniem każdej Prowincji jest przeanalizowanie sytuacji i w miarę możliwości przygotowanie odpowiednich planów i projektów, aby zaradzić tym potrzebom.

Aby to wszystko można było jak najlepiej sobie przyswoić, w całym Zgromadzeniu został ogłoszony szczególny Rok Maryjny poświęcony refleksji i modlitwie (2020 – 19 września – 2021), przeżywany we wspólnotach i w miejscach, gdzie misjonarze saletyni pełnią swoją posługę, upamiętniając – w najbardziej prawdziwym sensie tego słowa – bogactwo tego cudownego wydarzenia, które już w 1846 roku zostało przyjęte i uznane za wspaniałomyślny dar dla Kościoła i całego ludu Bożego.

Przez cały rok, poczynając od 19 września 2020 roku, każdy misjonarz saletyn powinien zatem wracać sercem i umysłem do źródeł swego powołania zakonnego, aby odczuć duchowy impuls ożywiający jego życie, najpierw jako chrześcijanina, a następnie jako zakonnika, tak by z nowym entuzjazmem i świadomym zaangażowaniem podjąć swą misję w dzisiejszym Kościele i świecie.

Chodzi nie tyle o nostalgiczny powrót do minionych wydarzeń, ile o uwydatnienie wartości, które leżą u podstaw naszej tożsamości jako zakonników saletynów, a także o zweryfikowanie, na ile są aktualne, oraz wprowadzanie ich w czyn dzisiaj, kierując wzrok szczególnie ku przyszłości.

Ponowne odkrycie Maryi w historii zbawienia...

Obchody tej rocznicy mają na celu również umożliwienie każdemu z nas odkrycia na nowo zasadniczej roli, jaką Maryja odegrała w historii zbawienia, a także znaczenia Jej „stawania się pątniczką” u boku Kościoła w każdym czasie.

Maryja przedstawia się w La Salette jako matka, której naprawdę leży na sercu materialne i duchowe dobro Jej dzieci, a obfite łzy spływające po Jej twarzy potwierdzają to w sposób niepodważalny. Jest świadoma, że właśnie pod krzyżem, na kilka chwil przed wydaniem ostatniego tchnienia, Jezus powierzył Jej nas w osobie apostoła Jana: „Niewiasto, oto syn Twój... Synu, oto Matka twoja” (J 19,25–27). I właśnie od tego momentu Ona przyjęła misję powierzoną Jej przez Syna z głębokim poczuciem matczynej odpowiedzialności i z absolutną wiernością. Jej pierwszorzędnym zadaniem jest przedstawienie nam Jezusa, który z miłości godzi się umrzeć na za nas krzyżu.

...i naszego życia jako zakonników saletynów

Zważywszy, że Zgromadzenie Misjonarzy Matki Bożej z La Salette powstało jako odpowiedź na wezwanie skierowane przez Piękną Panią do dwojga pastuszków, Maksymina i Melanii, pod

koniec Jej objawienia: „A więc, moje dzieci, ogłoście to całemu mojemu ludowi”, Maryja niewątpliwie zajmuje szczególnie ważne i ze wszech miar szacowne miejsce w jego duchowości, jak to wnioskujemy również z różnych wzmianek w naszej *Regule*: „Wierni swoim początkom żywimy głęboką miłość do Maryi, Matki Chrystusa i Kościoła. Przez nasze apostołstwo naśladujemy przykład służebnicy Pańskiej, która została ustanowiona Pojednawczynią osobliwie pod krzyżem” (*Reguła*, 5).


„Chcemy żyć naszą konsekracją zakonną na wzór Maryi, której życie jest regułą postępowania dla wszystkich, i której nieustanne wstawiennictwo wspiera nasze wysiłki. W trosce, by odpowiedzieć na Jej wezwanie, które nieustannie do nas kieruje przez swoje objawienie, staramy się poświęcić całkowicie, tak jak Ona, Służebnica Pańska, osobie i dziełu Jej Syna” (*Reguła*, 13).

Dla nas, misjonarzy saletynów, Maryja jest więc: **matką**, ponieważ Jej objawienie i Jej orędzie leżą u początków naszego istnienia jako zgromadzenia w Kościele; **wzorem uczennicy**, ponieważ zaprasza nas, abyśmy „czynili wszystko, cokolwiek Jej Syn nam powie” (por. J 2,5) i abyśmy postawili Go w centrum naszego życia (*Reguła*, 7); **przykładem i regułą postępowania** dla naszego życia zakonnego i apostołskiego, zapraszając nas do oddania wszystkich naszych sił na służbę głoszenia Ewangelii dla dokonania się tajemnicy pojednania w Kościele i w świecie (*Reguła*, 4).

Niech Piękna Pani nadal sprawia, by rozbrzmiewało w naszych sercach i w naszych umysłach to gorące wezwanie skierowane do Maksymina i Melanii pod koniec zjawienia: „A więc, moje dzieci, ogłoście to całemu mojemu ludowi”, abyśmy stawali się coraz bardziej tymi misjonarzami, którzy są gotowi przed każdym i wszędzie wyznawać i świadczyć swoim życiem zakonnym o głębokiej, gorliwej i całkowitej miłości do Chrystusa, który ich umiłował aż do końca (*Reguła*, 10kp).

W imieniu Rady Generalnej życzę wszystkim – zakonnikom, młodym na etapie formacji i świeckim saletynom oraz Siostrzom Saletynkom – aby w towarzystwie Maryi intensywnie przeżywali ten rok przygotowania do obchodów 175. rocznicy zjawienia jako prawdziwy czas łaski oraz odnowy duchowej i duszpasterskiej, jaki Pan nam daje w swojej dobroci i w swoim miłosierdziu.

Szczerze Wam oddany,



Ks. Silvano Marisa MS
Przełożony Generalny